

Dla mieszkańca

Opublikowano: wtorek, 19, luty 2019 14:12

Odsłony: 23653

Interwencje podjęte przez strażników na terenie osiedla Orłowo oraz Bugaj po raz kolejny potwierdzają, iż nie wszyscy zdają sobie sprawę ze szkodliwości swojego postępowania. Spalanie sporych ilości starych płyt meblowych i PCV, butów oraz ubrań, jakie postanowili zrealizować mieszkańcy ul. Stalowej oraz ul. Bugaj, niosło ze sobą ogromne zagrożenie dla zdrowia. Palenie tego typu odpadami nie tylko zanieczyszcza powietrze, obniżając komfort życia mieszkańców, ale jest też bardzo szkodliwe dla zdrowia, gdyż w trakcie spalania wytwarzają się niebezpieczne substancje, których toksyczny wpływ na zdrowie może objawić się dopiero po kilkudziesięciu latach np. w postaci chorób nowotworowych. Domowe piece nie są przystosowane do spalania śmieci, gdyż generują zbyt niską temperaturę oraz nie posiadają zamontowanych na kominie filtrów oczyszczających, a w powstającym dymie z kominów możemy znaleźć niemal całą tablicę Mendelejewa. Tlenek i dwutlenek węgla, dwutlenek siarki, metale ciężkie, kadm, chlorowódz i cyjanowódz – to tylko część szkodliwych substancji, jakie powstają przy spalaniu odpadów w przydomowych instalacjach grzewczych. Przy spalaniu 1 kg. odpadów polichlorku winylu czyli popularnego PCV, z którego wykonane są wykładziny, butelki, otuliny kabli, folie, powstaje aż 280 litrów chlorowodoru, który w połączeniu z parą wodną tworzy kwas solny. Spalając 1 kg. pianki poliuretanowej, do powietrza emitowane jest aż 50 litrów cyjanowodoru, który tworzy z wodą truciznę – kwas pruski. Nie można spalać również sklejek czy płyt wiórowych, bo emitowany jest szkodliwy formaldehyd. Spalanie w domowych piecach odpadów powoduje również duże straty materialne, gdyż degraduje kotły grzewcze i powoduje zawężanie przewodów kominowych, co jest przyczyną odkładania się sadzy na ścianach przewodów kominowych. Pożary przez to wywołane mogą prowadzić do rozszczelnienia kominów, a w konsekwencji do pożaru całego budynku. Poza tym spalanie wilgotnych odpadów grozi zatkaniem przez mokrą sadzę przewodów kominowych, wskutek czego cofa się tlenek węgla i może dojść do zatrucia. Natychmiastowo podjęte interwencje przez rewirowych Straży Miejskiej, doprowadziły do uchronienia mieszkańców okolicznych posesji od konieczności wdychania trujących oparów. W paleniskach pieców znajdowały się nadpalone odpady, a w piwnicy i kuchniach leżały pocięte i przygotowane do spalania płyty meblowe oraz sterty starych ubrań. Wydane przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej polecenia natychmiastowego wygaszenia toksycznych palenisk w połączeniu z nałożonymi mandatami, na pewno skłonią sprawców wypalania niebezpiecznych odpadów do zastanowienia się nad własnym postępowaniem.

Dla mieszkańca

Opublikowano: wtorek, 19, luty 2019 14:12

Odsłony: 23653

